

górach, dolinach

Parafia św. Klemensa I, papieża i męczennika w Ustroniu

nr 4 (1430) Kwiecień 2022

W DZISIEJSZYM NUMERZE:

*Kolejny numer dostępny
będzie od niedzieli:
24 kwietnia*



str. 8-9



str. 7



str. 2

W tym numerze znajdziesz również:

- 1) Ogłoszenia i intencje
- 2) Porządkujące rytuały
- 3) Kącik dla najmłodszych - krzyżówka, wykreślanka, rysunek
- 4) Jubilaci miesiąca
- 5) Kącik biblijny
- 6) Bliżej Eucharystii - o wspólnocie Kościoła

10 SŁÓW, KTÓRE ZMIENIŁY OBLICZE ŚWIATA

Ks. Michał Wójcik

Każdy z nas pamięta tę biblijną scenę spotkania Jezusa z młodzieńcem. Młody człowiek zadaje Mistrzowi pytanie: *Które przykazania należy przestrzegać? Które jest najważniejsze?* Te pytania ukazują nam młodzieńca, który pragnienie świadczyć swoim życiem o miłości do Boga. Chce dowiedzieć się jak może oddawać swojemu Stwórcy cześć, co może uczyć by być bliżej Niego. Jezus odpowiada: *Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego jak siebie samego!* (Mt 19, 18-19). Zauważmy, że Chrystus nie wymienia wszystkich przykazań, jedynie zwraca uwagę na ich centrum, kieruje wzrok i myśli swojego rozmówcy **nie tyle do litery prawa co do serca**. Kierować się Dekalogiem to **otworzyć swoje serce** na Boga i bliźniego.



W kolejnym rozważaniu o Dekalogu – Słowie skierowanym do nas przez samego Stwórcę chcemy pochylić się nad VII przykazaniem: **Nie będziesz kradł!** (Wj 20, 15) Przypomnienie rozmowy Jezusa z młodzieńcem zachęca nas byśmy spojrzeli na kolejne przykazanie naszym sercem. Zobaczyli istotę a nie jedynie otoczkę tego co chce przekazać nam Bóg. Popatrzeć nie przez zakaz czy nakaz, jakieś obostrzenie, ale skierować swój wzrok na zaproszenie i wezwanie, które ukazują nam pozytywne aspekty siódmego Słowa.

Wielokrotnie na katechezie, podczas Mszy Świętej, w czasie kazania, w naszych rozmowach słyszeliśmy o tym, że Bóg stworzył świat – co więcej jest to naszą wiarą. Wierzmy, że Bóg stworzył i dał człowiekowi świat by nim władał – dbał o ziemię. Wszystko więc co potrzebne człowiekowi do życia i rozwoju jest prawem – darem. Zostało to dane z miłości. Miłość zaś niczego nie zabiera ani nie ogranicza. Miłość daje, dba i rozwija. Papież Franciszek powiedział: **to co posiadam jest tym, co potrafię dać**. Siódme Słowo Boga jest nam dane z miłości do całego stworzenia – nie tylko ludzi, ale wszystkiego. Stwórca wszystko co posiadał oddał. W Wielkim Poście szczególnie uświadamiamy sobie to patrząc na Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Posiadać i dawać będzie kluczem do otwarcia naszego serca wobec VII przykazania. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: *Siódme przykazanie zabrania zabierania lub zatrzymywania niesłusznie dobra bliźniego i wyrządzania bliźniemu krzywdy w jakikolwiek sposób dotyczącej jego dóbr. Nakazuje sprawiedliwość i miłość w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami pracy ludzkiej. Z uwagi na wspólne dobro wymaga ono powszechnego poszanowania przeznaczenia dóbr i prawa do własności prywatnej. Życie chrześcijańskie stara się dobra tego świata ukierunkować na Boga i miłość braterską* (2401). Katechizm w czytelny sposób ukazuje nam prawdę o prawie do posiadania koniecznych dóbr. Zwraca uwagę, iż dobra nie należą jedynie do mnie, ale do całego społeczeństwa, wszystkich zamieszkujących ziemię. Wezwani więc jesteśmy do poszanowania tego co otrzymujemy i co posiadamy. Jan Paweł II powiedział: *kiedy słyszymy: "Nie kradnij", to rozumiemy, że jest rzeczą moralnie złą przywłaszczać sobie cudzą własność. Ta prosta oczywistość Dekalogu wypisana jest zarazem w świadomości moralnej, czyli w sumieniu człowieka. Siódme przykazanie uwydatnia prawo osoby ludzkiej do posiadania rzeczy jako dóbr. Chodzi jednak nade wszystko o osoby, o rzeczy ze względu na osoby*. Nade wszystko przykazanie siódme będzie stać na straży uczciwości wobec drugiego człowieka. Zachowaniem całkowicie nie moralnym i bezpodstawnym będzie niszczenie czy przywłaszczanie sobie dóbr poprzez kradzież, grabież, zatrzymywanie rzeczy znalezionych, pożyczonych, niewypłacanie należnych wynagrodzeń przez pracodawcę, okradanie pracodawcy nie tylko z przedmiotów, ale i wypełnianych obowiązków. W życiu społecznym nadużyciem będzie niesłuszne zawyżanie cen, dewastowanie przyrody i przede wszystkim okradanie bliźniego z jego czci i godności.

Prawem człowieka jest posiadać dobra materialne i duchowe, umiejętności i talenty. Obowiązkiem jest te prawa realizować i wykorzystywać do ich pomnażania. Jednak w tym kluczu jest ważne by nie zapomnieć dawać. Dzielić się tym co otrzymałem/am od Boga – umiejętności, talenty. Przykładem dla nas z pewnością jest kolejna ewangeliczna scena, kiedy to Chrystus pochwalił Zacheusza za jego postanowienie: *jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice*” (Łk 19,8). Krzywdę naprawiamy dobrem. Dobro, które wychodzi z serca człowieka i jest bezinteresowne naprawia to co było złe. Naprawia wszystko to co ukierunkowane było na posiadanie bez dawania. Jeden z krakowskich profesorów mówił: *Daje, bo mam, mam, bo daje*.

Niech kolejne Słowo Boga wypowiedziane w Dekalogu będzie dla nas zaproszeniem do tego by umieć zauważać potrzeby naszych bliźnich – nie tylko materialne, przede wszystkim duchowe. Niech zaprasza nas do rozwijania swoich umiejętności i talentów, uczciwości i poszanowania dobra. **Otwarcie naszego serca na to co potrafimy dać bezinteresownie**.

POLSKI ŚWIĘTY - HANNA CHRZANOWSKA

Piotr Kamiński

Drodzy czytelnicy, nadchodzi kolejny miesiąc, a wraz z nim kolejna osoba z Polski wyniesiona na ołtarze. Dziś przyjrzymy się beatyfikowanej w 2018 roku Hannie Chrzanowskiej, której historia może stanowić inspirację dla każdego z nas.

Hanna Chrzanowska urodziła się 7 października 1902 r. w Warszawie. Jej dziadkowie po stronie matki byli znanymi warszawskimi przemysłowcami, zaś dziadkowie od strony ojca podlaskimi ziemianami. Obie rodziny były znane z działalności charytatywnej, ale z racji na różnice wyznaniowe (rodzina matki to ewangelicy, natomiast ojca – katolicy) w domu młodej Hanny nie obserwowano większego zaangażowania religijnego. W domu natomiast Hanna odebrała podstawową edukację, szkołę średnią kończąc u urszulanek w Krakowie. Po zdaniu matury razem z koleżanką zaangażowała się w niesienie pomocy żołnierzom podczas wojny bolszewickiej.

W 1922 r. podjęła studia w nowo otwartej Szkole Pielęgniarstwa w Warszawie, ukończyła je z wysoką oceną. Dało jej to możliwość wyjazdu do Francji na roczne stypendium, które dało jej dodatkowe doświadczenie w opiece nad chorymi. W latach 1926-1929 pracowała jako instruktorka w Uniwersyteckiej Szkole Pielęgniarek i Higienistek w Krakowie. Od 1929 przez 10 lat redagowała miesięcznik „Pielęgniarka Polska”. W tym czasie widać było u niej coraz większe zbliżanie się do Boga. Pomogła w zorganizowaniu katolickiego Związku Pielęgniarek Polskich w 1937 roku.

Po wybuchu wojny w 1939 r. przyjechała do Krakowa. Jej ojca, profesora UJ, Niemcy wywieźli do obozu, gdzie zmarł. Brata Hanny zamordowano w Kozielsku. Pomimo tych trudnych doświadczeń, Hanna nie poddała się, angażując się w działalność charytatywną w Obywatelskim Komitecie Pomocy, pod przewodnictwem ks. abp. Adama Sapiehy. Gdy powołano Radę Główną Opiekuńczą, przysłała błogosławiona od razu zaczęła się w niej udzielać. Pracując w dziale Opieki nad Uchodźcami i Wysiedlonymi organizowała im kwatery, posiłki, szukała miejsc pracy. Szczególną troską otaczała dzieci, także żydowskie, organizując im kolonie, a także szukając rodzin zastępczych o dobrej moralności. Gdy wojna dobiegała końca, Hanna pomagała warszawskim wysiedleńcom. Przeżycia wojenne jeszcze bardziej wpłynęły na pogłębienie jej życia religijnego, choć nie afiszowała się z tym. Było to jednak widoczne w zachowaniu Hanny – pomocy bliźniemu i eucharystii.

Po wojnie Hanna została kierownikiem działu pielęgniarstwa społecznego i domowego nowo otwartej Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarsko-Położniczej w Krakowie. Dbała o dobrą edukację uczennic, odwiedzała wraz z nimi obłożnie chorych, a także służyła radą i pomocą. Przez krótki czas pracowała jako dyrektorka szkoły pielęgniarstwa psychiatrycznego w krakowskim Kobierzynie, jednak gdy władze komunistyczne zlikwidowały tę szkołę, Hanna została zmuszona do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Jednak nawet to nie przeszkodziło jej w powołaniu – zorganizowała opiekę nad chorymi i opuszczonymi na terenach krakowskich parafii. Potrafiła zdobyć pomoc materialną, ale także personel. Przyciągała studentów, znajomych, pielęgniarki, siostry zakonne. Uczyła sąsiadów i rodziny chorych podstawowej opieki, a także była pomysłodawczynią i organizatorką pierwszych rekolekcji dla chorych. Jej oddana praca powiększała grono zwolenników. Hanna umiała troszczyć się także o sprawy duchowe chorych, w odpowiednich momentach wzywając księży, a także organizując eucharystie.

W 1966 roku przyszej błogosławionej postawiono diagnozę choroby nowotworowej. Pomimo operacji, Hanna zmarła 29 kwietnia 1973 roku. Jej pogrzeb prowadził ówczesny kardynał Karol Wojtyła, było to wydarzenie, gdyż w kondukcje szła ogromna ilość chorych i niepełnosprawnych, w tym osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

W 1993 roku z inicjatywy Katolickiego Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych powstała propozycja wyniesienia Hanny Chrzanowskiej na ołtarze. Proces beatyfikacyjny ruszył w 1998 roku. W 2017 roku Stolica Apostolska uznała uleczenie z rozległego udaru jednej z pomysłodawczyń beatyfikacji za nadzwyczajne, co poskutkowało beatyfikacją 28 kwietnia 2018 roku na mszy w łagiewnickim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Czego możemy nauczyć się od bł. Hanny? Myślę, że jej życiorys jest pięknym przykładem niesienia pomocy niezależnie od warunków i różnic między nami. Życie bł. Hanny jest także dobrym przykładem na to, iż nie warto się poddawać, ale ufać Bogu, zawierzać mu swe życie i działać zgodnie z powołaniem.

BLIŻEJ EUCHARYSTII - SPOTKANIE Z PANEM

Kl. Adam Bajorek

Obecnie, w naszym języku, słowo *kościół* przybrał dwojakie znaczenie. Pierwsze znaczenie tego słowa dotyczy budynku i miejsca kultu – wtedy owe słowo jest pisane z małej litery. Istnieje również drugie, bardziej teologiczne znaczenie słowa *Kościół*. W takim rozumieniu, jest On przede wszystkim zgromadzeniem wszystkich wierzących, jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Dla nas to drugie znaczenie powinno być dużo ważniejsze i bliższe naszemu sercu. Gdy mówimy, że idziemy „do Kościoła”, trzeba pamiętać, że nie idziemy tylko do budynku, w którym sprawuje się kult, ale idziemy tworzyć wspólnotę zgromadzenia Eucharystycznego. W początkowych fazach chrześcijaństwa, budynki sakralne nazywano *domami Kościoła*, czyli miejscami, gdzie gromadził się Kościół, czyli, gdzie gromadzili się wyznawcy Chrystusa.



W rozmowie Jezusa z Samarytanką, którą św. Jan opisał w swojej Ewangelii, dowiadujemy się zaskakujących rzeczy o miejscach kultu. Dla Żydów, Świątynia, która znajdowała się w Jerozolimie, była jedynym miejscem, gdzie można było składać ofiary Bogu. A Jezus mówi kobiecie, że nadchodzi godzina, w której w Jerozolimie nie będą już czcić Ojca. Nasz Pan dodaje do tego, że prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Bogu w Duchu i prawdzie. Gdy jeszcze otworzymy Księgę Dziejów Apostolskich, przeczytamy słowa pierwszego męczennika chrześcijańskiego, Szczepana, który mówi, że Bóg nie mieszka w dziełach rąk ludzkich.



Trzeba pamiętać, że miejscem zamieszkania Boga, jest Ciało Chrystusa. Tym Ciałem jest Najświętszy Sakrament, ale również Kościół i ci, którzy Go tworzą. Św. Paweł pyta każdego z nas: „Czyż nie wiecie, żeście Świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?” Każdy ochrzczony człowiek staje się mieszkaniem Boga i jest wezwany, aby tworzyć Kościół i wspólnie uwielbiać Ojca.

Po ciężkich prześladowaniach pierwszych wieków chrześcijaństwa, Kościół zaczął cieszyć się popularnością. Grupy osób, które się zbierały, aby uczestniczyć we Mszy Świętej, stawały się coraz liczniejsze. Już nie można było spotykać się w domach, ponieważ były za małe. Zaczęto budować budynki, w których chrześcijanie mogliby się spotykać i sprawować kult. Jak wspominałem na początku artykułu, budynki te nazywano domami Kościoła, ponieważ były miejscem, gdzie Kościół się gromadził i *czuł się jak u siebie w domu*.

Te budynki, nazywane przez nas kościołami lub świątyniami, są znakiem Ciała Chrystusa i Ludu Bożego. To w kościele znajduje się tabernakulum, gdzie przechowywany jest Najświętszy Sakrament, prawdziwe Ciało naszego Mistrza. I to kościół jest miejscem, gdzie się gromadzimy, aby tworzyć jedno zgromadzenie Eucharystyczne, jeden Lud Boży i jedno Mistyczne Ciało Chrystusa. Kościół, rozumiany jako budynek jest również znakiem innego domu - Domu Ojca do którego wszyscy zdążamy. Tu na ziemi, podczas Mszy Świętej, łączymy się z chórami aniołów i świętych, a po śmierci, będziemy razem z aniołami i świętymi łączyć się z Ludem Bożym na ziemi, uczestnicząc w jednej Uczcie Baranka.



Nie wolno zapominać o oryginalnych korzeniach słowa *Kościół*, powinny one mieć szczególne miejsce w naszym sercu. Bo *kościół* to nie tylko budynek, *Kościół* to my. Bardzo ważnym jest to, aby zawsze pamiętać o świętości kościoła, ale nie ze względu na to, że w kościele obowiązuje jakaś etykieta towarzyska, ale dlatego, że jest naszym miejscem modlitwy i kultu, dlatego, że jest miejscem, gdzie przechowujemy Najświętszy Sakrament oraz jest miejscem, gdzie tworzymy Kościół. Zasady zachowania w kościołach są nam znane, ponieważ słyszymy o nich od dziecka, ale zawsze warto je na nowo przypomnieć i jednocześnie pomyśleć nad tym, dlaczego one obowiązują.

PORZĄDKUJĄCE RYTUAŁY

Michał Łuniew



„Wielu rozpoczyna dzień w pośpiechu, ponieważ wstaje z późno i szybko łyka śniadanie. Dzień pełen pośpiechu jest więc już zaprogramowany. Ludzie stwarzają sobie niepotrzebnie problemy. Przychodzi żona i dzieci do stołu śniadaniowego z takim samym zrędliwym nastrojem. Padnie tylko jedna mała uwaga i już panuje rozdrażniony nastrój. **Przez nieświadome i chorobliwe rytuały samemu stwarza się niepotrzebne konflikty i napięcia. Jeśli zaczynam dzień dobrym rytuałem, jeśli w czasie krótkiej modlitwy proszę Boga o błogosławieństwo, jeśli jem śniadanie spokojnie i świadomie się nim delektuję, inaczej rozpocznę dzień, spokojniej, z zadowoleniem i wdzięcznością.** Nie będę sięgał w biurze raz po jedno, a raz po drugie. Będę załatwiał wszystko po kolei. Stos na biurku będzie się zmniejszał. Także podczas pracy prawidłowe rytuały pomogą nam utrzymać porządek i w samym centrum pośpiechu zachować spokój. Wtedy dyrektor banku podczas przerwy obiadowej pójdzie świadomie do kościoła i usiądzie w milczeniu. Będzie rozkoszował się chwilą, kiedy nic nie musi robić i nikt mu nie przeszkadza. Doda mu to siły i pokoju na resztę dnia.

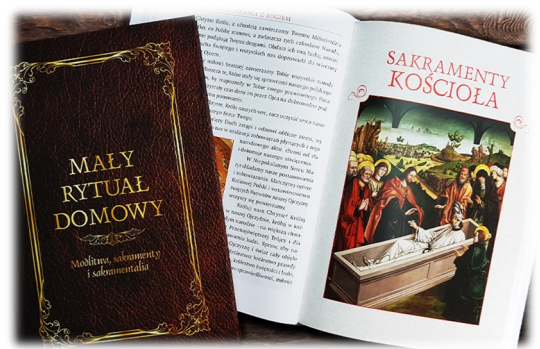
Decydujące są rytuały przy końcu pracy. Wielu po całonocnej bieżącej wraca do domu w stanie rozproszenia. Nie potrzeba więc wiele do następnej kłótni. Żona się cieszy, że mąż jest wreszcie w domu. On jednak wcale nie jest obecny. Jest jeszcze pełen problemów, którymi zajmował się w ciągu pracy. Najlepiej chciałby mieć spokój. Rodzina dopomina się jednak o swoje prawa. Czekają na niego dzieci. Żona chciałaby mu opowiedzieć, co się zdarzyło. Od odpowiada mrukiwie i krótko. **Dobrze było by mieć po pracy w zanadru jakiś rytuał, który pomoże nam wyłączyć się i uwolnić od niepokoju dnia.** Może wystarczy na kilka minut wygodnie usiąść i skoncentrować się na spokojnym oddechu, zanim się wyjdzie z biura. Ktoś inny wsiada do samochodu i nie rusza od razu, tylko nastawia się wewnątrz na przyjazd do domu. Można też próbować wyłączyć się, po dniu pracy, podczas jazdy autobusem lub pociągiem, tak żeby być już w pełni obecnym w domu. Nie możemy natychmiast przestawić się z pośpiechu na spokój. **Potrzeba odpowiednich zabiegów, rytuałów, które nam pomogą odłożyć to, co minęło, aby móc zająć się czymś nowym.**

Rytuały pokazują nam, że nie zawsze możemy być spokojni, że napięcie między spokojem, a niepokojem należy do naszej istoty. **Rytuały są czynnikami porządkującymi, które niepokój zamieniają w spokój.**

Wieczorem należy to wszystko odłożyć przy pomocy jakiegoś rytuału, który pozwoli nam przejść od pracy do wypoczynku, do „odpoczynku szabatu”. Rytuały są także przejściem z faz niepokoju do spokoju, które pojawiają się w ludzkim życiu. Można by obchodzić takie rytuały przy określonych rocznicach, na przykład przy 18, 40 czy 50 urodzinach. Taki dzień mógłby być okazją ujęcia w słowa niepokoju, który dręczył człowieka. Takie rytuały mogą uświadomić, że niepokój jest często konieczny, aby powstało coś nowego. Nie musimy się martwić, jeśli przez kilka lat nie wiemy, czego właściwie chcemy, jeśli mamy ciągle nowe pomysły. **Także niepokój należy do naszego życia.**

Prowadzi nas do większego wzrostu, abyśmy za wcześnie nie spoczęli na laurach, lecz żyli autentyczniej. Potrzebne są jednak fazy spokoju, w czasie których może się coś ugruntować. Czasami wewnętrzny niepokój potrzebuje okresów zewnętrznego spokoju, aby mógł dać o sobie znać. **Potrzeba dłuższego wycofania się, aby usłyszeć wewnętrzne impulsy, które niepokoją i pokazują, że to, czym się żyje, nie zawsze jest dobre.”**

Fragmenty pochodzą z książki pt. „Pokój serca” Anselma Gruna. Autorem książki jest niemiecki benedyktyn, którego publikacje często dotyczą wewnętrznego spokoju, jaki człowiek może osiągnąć jeżeli będzie o to zabiegał i podejmował prawidłowe działania. W aktualnej sytuacji (pandemia, wojna na Ukrainie, wielość obowiązków oraz natłok informacji) jest w nas więcej chaosu niż porządku i spokoju. Myślę, że warto sięgnąć po takich autorów jak np. Anselm Grun, którego książki wlewają nadzieję i dają praktyczne wskazówki jak spotykać Boga we własnym wnętrzu bez względu na to co się dzieje dookoła nas. Autor stwierdza, że w każdym z nas jest miejsce, w którym możemy być sam na sam z Bogiem lecz trzeba do tego miejsca dotrzeć. Przyjdź Duchu Stworzycielu... Zamień nasz chaos w ład i porządek.



NASI DRODZY JUBILACI !

Małgorzata Oliwka

1 - 10

Jah Renata

Sobek Anna

Chybiorz Wienczysława

Bałajewicz Tadeusz

Boruta Hildegarda

Sztwiertnia Maria

Rzepka Franciszek

Malec Anna

Ambo Małgorzata

Bielec Halina

Cymor Jan

Kaczmarczyk Zofia

Sadlik Emil

Dreja Lidia

Stec Mirosław

Broszkowski Stanisław

Stanek Lidia

11 - 19

Bartosik Stanisława

Ruducha Danuta

Świerzawska Zdzisława

Kupka Piotr

Mudrecka Anna

Stekla Ryszard

Grodzeńska Felicja

Kawulok Małgorzata

Myrmus Barbara

Białas Krystyna

Ogrodzki Bronisław

Gogółka Józef

Dumana Monika

Królikowski Zdzisław

Skoczylas Teresa

Dusik Anna

Kłóska Gertruda

20 - 31

Janitek Edward

Nikiel Krystyna

Niklewicz Bożena

Wójcik Grzegorz

Rembierz Paweł

Jończyk Joanna

Cieślar Karol

Sopel Elżbieta

Pliszczyński Tadeusz

Siwiec Małgorzata

Słomka Aleksander

Rembierz Urszula

Zawisza Renata

Szpak Lidia

Szewczyk Aniela

Kyć Barbara

Kurzok Władysław

Sobczak Bogdan

Krawczyk Jan

Legierska Irena

Ślebioda Danuta

Brych Zbigniew

Szcześniewska Barbara

***Jubilatom życzymy wielu łask Bożych,
opieki Najświętszej Maryi Panny, darów Ducha Świętego
oraz radości, pomyślności i najlepszego zdrowia!***



SPRAWA ŻYCIA I ŚMIERCI

Ks. Rafał Dendys

Sprawa życia i śmierci. Okres Wielkiego Postu to czas przygotowania i przemiany na wielu płaszczyznach, troszczymy się, jak przed każdymi świętami o przygotowanie zewnętrzne, ale wiemy, że nie wolno zapomnieć również o tym co dla ducha, bo bez tego nasze zabiegi mogłyby okazać się bezowocne. Jednym z punktów Wielkopostnego programu obowiązkowego jest sakrament pokuty, czasem niestety odkładany na ostatni moment, kiedy wszystko inne mamy już zapięte na ostatni guzik. To niedobrze, bo może to powodować, że do spowiedzi pójdziemy niejako z rozpędu bez szczególnego przygotowania, z obowiązku, ale bez głębszej refleksji. A tymczasem sakrament pokuty jest przecież jednym z najważniejszych elementów naszego życia, zwłaszcza że dla wielu (ponownie odnotowuje ten fakt z ubolewaniem) będzie to pierwsza spowiedź od świąt Bożego Narodzenia albo i od roku. Dlatego warto poświęcić trochę czasu przygotowaniu do spowiedzi. Pomaga nam w tym znajomość i skrupulatne wypełnienie Warunków dobrej spowiedzi. Przyjrzyjmy się im zatem po kolei.

Rachunek Sumienia. Bez tego punktu w zasadzie nie powinno się w ogóle przystępować do kratek konfesjonału a wiemy dobrze, że różnie to bywa. Nawet jeżeli regularnie korzystam z sakramentu pokuty rachunek sumienia powinienem zrobić za każdym razem. Najlepszym do tego narzędziem będzie książeczka albo Rachunek odpowiednio przygotowany dla mojej sytuacji życiowej. Inny będzie rachunek sumienia dziecka inny młodzieńca jeszcze inny żyjących w małżeństwie w kapłaństwie, zakonie czy dla osoby samotnej.

Na rachunek sumienia poświęcamy tym więcej czasu im dłużej nie korzystaliśmy z sakramentu pokuty, żeby uniknąć sytuacji, że po roku niebytności w konfesjonale wymieniam jedną jakąś mało znaczącą słabość i kończę mówiąc, że więcej nie pamiętam albo jeszcze gorzej, że więcej grzechów już nie mam, bo i tak się słyszy.

Rachunek sumienia to nie tylko grzechy warto dla równowagi zobaczyć swoje zalety, to co mi się udało, jakie owoce przyniosłem od ostatniej spowiedzi, bo to motywuje do dalszej pracy nad sobą. Oczywiście nie chwalimy się tym w konfesjonale, ale dla siebie warto wiedzieć, że nie jestem takim skończonym grzesznikiem bez nadziei na poprawę.

Żal za grzechy. Co tu dużo mówić, jeżeli nie żałuję za jakikolwiek swój grzech nie mogę dostać rozgrzeszenia. Jest to kluczowa sprawa. Zdarza się oczywiście że jakiś grzech ciężko mi żałować, bo mam w tyle głowy, że np. ktoś sobie zasłużył albo coś jest dla mnie tak pociągające, że nie czuję żadnej skruchy..., ale wtedy trzeba zwrócić się do Boga o pomoc i mimo wszystko czasem wbrew sobie taki żal wzbudzić albo poprosić na spowiedzi księdza, żeby mi wytłumaczył na czym ten konkretny żal powinien polegać. W każdym razie żałować trzeba do ważności rozgrzeszenia.

Mocne postanowienie poprawy. Podobnie jest w tym przypadku. Jeżeli nie żałuję i nie mam zamiaru się poprawiać nie mogę dostać ważnego rozgrzeszenia. Jeżeli ktoś żyje w grzechu – jakimkolwiek – i wie, że nie zamierza nawet próbować z zerwać tej więzi, nie będzie mógł być ważnie rozgrzeszony nawet jeżeli ksiądz mu tego rozgrzeszenia udzieli, bo nie zdaje sobie sprawy jakie plany ma penitent. Rozgrzeszenie jest nieważne. A więc postanowienie poprawy podejmujemy zawsze, nawet jeżeli wiem, że nie od razu się uda i zdaje sobie sprawę, że mogę wracać do danego grzechu, ale postanawiam zrobić wszystko, aby tak się nie stało.

Szczera spowiedź. Po rzetelnym wypełnieniu powyższych warunków możemy w końcu przystąpić do spowiedzi. Mówimy grzechy szczerze bez ukrywania, bez owijania w bawełnę i usprawiedliwiania się. Mówimy krótko i treściwie nie opowiadamy w konfesjonale rozległej historii to nie czas ani miejsce. Jeżeli ktoś ma potrzebę dłuższej rozmowy z księdzem można się zawsze umówić indywidualnie na konkretną godzinę, albo poprosić o kierownictwo duchowe, ale to zupełnie inna sprawa. konfesjonał zaś jest tylko li wyłącznie do wymienienia grzechów w celu uzyskania rozgrzeszenia. Jeszcze jedna sprawa, mówimy tylko o swoich grzechach to wydaje się oczywiste a nie zawsze tak jest, dlatego zwracam na to uwagę.

Zadośćuczynienie Bogu i bliźniemu. Odchodząc od konfesjonału muszę pamiętać, że mam jeszcze kilka zadań do wykonania. Po pierwsze zobowiązałem się do poprawy więc muszę nad tym pracować mieć konkretne postanowienie co do tego co zamierzam zrobić. A drugie to właśnie zadośćuczynienie, czyli naprawienie wyrządzonych krzywd, jeżeli jest to jeszcze możliwe. W zakres tego punktu wchodzi oczywiście wypełnienie nałożonej pokuty, ale również np. przeproszenie kogo trzeba czy oddanie skradzionych rzeczy.

Tak w wielkim skrócie wygląda droga do sakramentu pokuty. Można by rozpisać się jeszcze znacznie więcej o każdym z punktów, ale myślę, że póki co wystarczy tyle. Ważne, żeby podejść do sakramentu spowiedzi z dojrzałością i odpowiedzialnością w końcu sprawa dotyczy mojej duszy, a więc ostatecznie rzecz rozgrywa się między zbawieniem a potępieniem. **A więc sprawa życia i śmierci.**

Z ŻYCIA PARAFII - CO SIĘ WYDARZYŁO?

Barbara i Edward Langhammerowie, Paweł Matuszka

Najważniejsze wydarzenia marca:

- Rekolekcje wielkopostne
- Dzień Chorego
- Święto Piekarzy i Cukierników
- Uroczystość Świętego Józefa
- Poświęcenie książeczek komunijnych
- Zwiastowanie Pańskie

Rekolekcje wielkopostne!

Środa Popielcowa to dzień, kiedy każdy kto może stara się uczestniczyć w Eucharystii i stanąć w pokorze przed kapłanem, aby ten posypując głowę popiołem przypomniał, że jesteśmy prochem i w proch się obrócimy. Tak się złożyło, że w tym dniu rozpoczęliśmy nasze tegoroczne rekolekcje wielkopostne, których hasłem są słowa – *Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce!* Rekolekjonistą jest ks. Piotr Wróbel, pracujący na co dzień w parafii św. Wojciecha w Jeleśni. Kazania głosił podczas każdej Mszy Świętej.

Rozpoczynając, kaznodzieja zachęcał nas, aby czas rekolekcji był naszym czasem, takim, kiedy warto podjąć jakąś intencję, najlepiej o pokój.

Ksiądz Piotr pouczył nas, że rekolekcje to też czas, okazja zobaczenia co należy zrobić, zmienić, aby być lepszym. Zwracając się do nas *bracia i siostry*, przypomniał, że jesteśmy wszyscy ochrzczeni, czyli jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie i dlatego należy Chrystusowi oddać serca. Rekolekjonista prosił też, aby być człowiekiem, który podoba się Bogu.

Na Mszę Świętą o godz. 16:30 do kościoła zostały zaproszone w szczególności dzieci, które z zacięciem słuchały ks. Piotra, który skierował do nich specjalne słowo.



Dzień Chorego!



W sobotę po Popielcu odbył się w Parafii *dzień chorego* i z tej okazji zostaliśmy zaproszeni na Mszę Świętą o godzinie 10:00. Wcześniej, bo od godz. 8:00 księża odwiedzali z posługą duszpasterską chorych i tych starszych Parafian, którzy nie byli w stanie dotrzeć do kościoła.

W kościele zgromadziło się bardzo dużo osób, które chciały wspólnie się modlić i wysłuchać ostatniej nauki rekolekcyjnej. Ks. Piotr zaczął ją od pytania – jaką modlitwę chcielibyśmy skierować do Pana Boga? Czy nie przypadkiem słowa – *Boże, czy Ty nie widzisz umierających, czy nie widzisz cierpienia, czy nie widzisz powykręcanych rąk, nóg, zdeformowanych twarzy...?* Nie możemy tych pytań postawić, bo boją. Ale, gdybyśmy mimo wszystko je postavili, to Jezus by nam zaproponował, aby spojrzeć na ostatnie chwile Jego życia, na to straszne cierpienie...

Cała ta nauka była o cierpieniu, chorobie a na koniec o śmierci. O tym, że nie powinniśmy się jej bać, bo ona będzie wybawieniem, ale tylko wtedy, gdy nie będziemy w grzechu ciężkim.

Święto patronalne Piekarzy i Cukierników!

15 marca wspominamy św. Klemensa Marii Hofbauera, patrona piekarzy i cukierników, intencją niedzielnej Mszy Św. o godz. 9:00 była modlitwa za osoby stanowiące tę grupę zawodową. Ksiądz Proboszcz wymienił piekarnie i cukiernie, które przy różnych okazjach są sponsorami, ofiarując pieczywo i różnego rodzaju ciasta.



I tak były to piekarnie – „U Brzęczka” z Pszczyny, „PSS Społem” z Ustronia, „Bethlehem” z Ustronia, „Beskidzka” z Ustronia, „Emilia Kristof” z Rybnika oraz cukiernie – „Bajka” z Górek Wielkich, „Delicje” z Ustronia, „Na Blejchu” z Ustronia, „U Janeczki” z Ustronia i „Oaza” z Ustronia.

Z ŻYCIA PARAFII - CO SIĘ WYDARZYŁO?

Barbara i Edward Langhammerowie, Paweł Matuszka



Uroczystość św. Józefa!

19 marca obchodzimy w Kościele Uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.

Św. Józef, choć pochodził z rodu Dawida, był rzemieślnikiem. Świętemu Józefowi została powierzona misja roztoczenia ojcowskiej opieki nad Jednorodzonym Synem Bożym Jezusem Chrystusem. Jest patronem Kościoła powszechnego, a także małżeństw, rodzin, dobrej śmierci.

Powierzamy modlitwie wszystkich imienników św. Józefa. Szczególnie polecamy ks. Józefa Dziurskiego – emeryta Diecezji Sosnowieckiej, który jest częstym gościem w naszej parafii.

Kazanie wygłosił ks. Proboszcz Wiesław Bajger, który ubrany był w ornat ze św. Józefem podarowany przez rodziców dzieci, które przyjęły I Komunię Świętą w ubiegłym roku.

Poświęcenie książeczek komunijnych!

Trwają przygotowania do Pierwszej i Wczesnej Komunii Świętej. Uroczystość ta w tym roku odbędzie się odpowiednio 8 i 15 maja.



Po poświęceniu różańców, medalików oraz świec przyszedł czas na poświęcenie książeczek „Chwalcie Pana”. Z tej okazji dzieci, które przygotowują się do przyjęcia tego Sakramentu zostały zaproszone w niedzielę 20 marca na Mszę Św. o godz. 10:30, podczas której ks. Rafał, który wspólnie z s. Marcją przygotowują dzieci do tego ważnego dnia, poświęcił książeczki. Następnie po zakończonej Eucharystii rozdał je młodym kandydatom. Ponieważ była to także tradycyjna Msza Św. z udziałem dzieci, nie zabrakło specjalnego kazania, który również wygłosił ks. Rafał.

Dzieci wkroczyły w bezpośredni etap przygotowań. Już niedługo Pierwsza Spowiedź, próby, a w maju piękna uroczystość, która zawsze jest wielkim świętem w parafii.

Zwiastowanie Pańskie !

W piątek 25 marca obchodziliśmy Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to także Dzień Świętości Życia. Na każdej Mszy Świętej osoby podejmujące Duchową Adopcję Dziecka Nienarodzonego mogły złożyć przyrzeczenia.

Duchowa Adopcja Dziecka Nienarodzonego polega na otoczeniu jednej nienarodzonej istoty ludzkiej, która jest w niebezpieczeństwie utraty życia, codzienną modlitwą przez 9 miesięcy. Osoba włączająca się w to dzieło podejmuje codzienną modlitwę Adopcji razem z dziesiątką różańca oraz jedną dodatkową praktykę modlitewną lub pokutną.

Duchowa Adopcja rozpoczyna się w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego (25.03) ma swoje zakończenie w Uroczystość Narodzenia Pańskiego (25.12).

Zapraszamy!

DROGA KRZYŻOWA w PIĄTKI:

16:30 - dla Dzieci i Młodzieży

17:15 - dla Dorosłych

19:00 - dla Małżonków

GORZKIE ŻAŁE w NIEDZIELE:

17:15 z kazaniem pasyjnym ks. Rafała Dendysa.



Wybory do Rady Parafialnej !

W dniu 20.03.2022 r. odbyły się wybory do Parafialnej Rady Duszpasterskiej. Po każdej Mszy Świętej oddawano głosy na kandydatów z podanej listy, byli to: Bąk Jolanta, Chmielowiec Rafał, Czupryn Zygmunt, Herda Jan, Holona Rafał, Kamiński Tomasz, Kopieczek Alicja, Podzorska Aldona, Szela Andrzej.

Spośród kandydatów do Parafialnej Rady Duszpasterskiej wchodzi 5 kandydatów z najwyższą liczbą głosów: **Kamiński Tomasz, Szela Andrzej, Podzorska Aldona, Kopieczek Alicja, Chmielowiec Rafał.**

Łącznie oddanych zostało 139 głosów ważnych oraz 3 głosy nieważne.

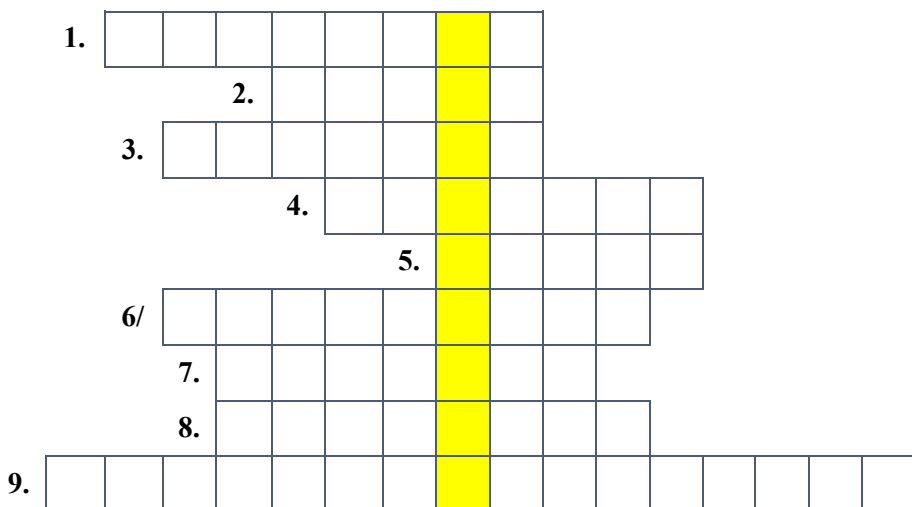
Inne!

- W poniedziałek 7 marca w ramach Różańcowego Jerycha, odbyła się całodzienna modlitwa różańcowa.
- W ostatnią niedzielę lutego i Środę Popielcową ofiarą do puszek wspieraliśmy uchodźców z Ukrainy. **Zebrałiśmy 16 tysięcy złotych.** Od wybuchu wojny **każdego dnia modlimy się** na Mszach Świętych za broniących swojego kraju, uciekających przed wojną prosząc o pokój.
- 20 marca odbyła się kolekta na potrzeby naszej parafii z przeznaczeniem na ogrzewanie.
- 28 marca odbyła się Msza Święta w intencji seniorów naszej parafii.

KĄCIK DLA NAJMŁODSZYCH

Grupa parafialna - KALEB

1. KRZYŻÓWKA



1. Gdzie urodziła się bł. Hanna Chrzanowska?
2. Czego symbolem jest jajko w święta zmartwychwstania pańskiego?
3. Zwierzę symbolizujące zmartwychwstanie.
4. Niedziela poprzedzająca wielki tydzień.
5. Na czym zmarł Pan Jezus?
6. Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota, czyli Triduum ...
7. Jak nazywamy jajka malowane na święta zmartwychwstania Pańskiego?
8. Gdzie zmarła bł. Hanna Chrzanowska?
9. Co świętujemy w święta wielkanocne?

HASŁO:

2. WYKREŚLANKA

Wykreśl co drugą literę zaczynając od pogrubionej.
Pozostałe litery ułożą hasło.

A	N	H	I	W	E	F	D
D	Z	O	I	U	E	Y	L
S	A	K	P	Z	A	M	L
D	M	X	O	V	W	G	A

HASŁO:

3. RYSUNEK

Pokoloruj i odpowiedz na pytanie:

Co przedstawia obrazek?

UWAGA!

1. Zrób piękne serduszko.
2. Zapisz na nim odpowiedzi z krzyżówki, rysunku i rebusu
3. Przynies do kościoła na Msze Świętą

o godzinie 10:30 w niedzielę

24 kwietnia!!!



GRUPY PARAFIALNE - KRĄG BIBLIJNY

Ks. Rafał Dendys

LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

Nazwa ministrant pochodzi od łac. ministrare" znaczy "służyć". Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna. Ministrant służy księdzu, gdy przygotowany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy świętej. Pomaga również po zakończeniu Mszy świętej. Ministrant niesie pewne określone przedmioty, które dla liturgii są niezbędne i dla liturgii mają szczególnie ważne znaczenie. Te znaki mają ludziom wierzącym coś przedstawiać i wskazywać na inną rzeczywistość. Ministrant przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowanie w kościele, jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych! Ministrant przez swoje służenie pokazuje, że "uczestniczyć w liturgii" nie znaczy tak jak w kinie, albo przed telewizorem tylko słuchać czy oglądać! "Uczestniczyć w liturgii" to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w niej angażując!

W naszej parafii służy obecnie grupa ok 15 ministrantów i lektorów. To bardzo mało jak na tak dużą parafię. Ale tworzymy grupę, która rzeczywiście chce poświęcić swój czas i siły, żeby służyć Bogu poprzez liturgię. Naszym opiekunem jest ks. Rafał Dendys.

Zachęcamy bardzo chłopców w każdym wieku, aby do nas dołączyli. Można to zrobić w każdej chwili każdy jest mile widziany i zostanie przyjęty z otwartymi ramionami. Posługa ministranta nie jest łatwa ze względu na czas który trzeba jej poświęcić, ale na pewno satysfakcjonująca, bo przecież służymy samemu Bogu i nikt poza księdzem nie jest tak blisko ołtarza jak ministrant czy lektor. **ZAPRASZAMY!!!**

ŚWIADECTWO

Warto jest być ministrantem. Będąc nim poznaje się nowych ludzi i dowiaduje różnych nowych rzeczy, których wcześniej się nie wiedziało. Jest się również bliżej ołtarza i samego Boga.

Przemysław Pecka - lektor

KRÓTKIE POLSKIE LEGENDY

JAK DIABEŁ Z KSIĘDZEM ROZMAWIAŁ?

W okolicach Łęczycy, żył pewien ksiądz. Pewnego razu dostał zaproszenie w gościnę. Wyruszać musiał już rano, aby zdążyć na obiad. Ponieważ spodziewał się wystawnego przyjęcia i długiej gościnie postanowił odmówić modlitwy nieszporne przed wyruszeniem w drogę. Jadąc mijał wielu ludzi witał się z nimi, uśmiechał i krótko rozmawiał chwając budzący się do życia dzień.

Kiedy jednak jechał przez groblę mijany wieśniak przywitał go słowami: *Dobry wieczór księżu*. Ksiądz wielce się zdziwił i odpowiedział, że przecież to nie wieczór, a poranek. Na to chłop rzecze: *Wszak musi być wieczór skoro już po nieszpornach*. W tej chwili ksiądz szeroko otworzył oczy, gdyż zrozumiał, że ma do czynienia z łęczyckim diabłem zwanym Boruta, zauważył też czarci ogon ukryty pod odzieniem chłopca, małe różki we włosach i zarys kopyt na nogach. Przestraszony pogonił konia, a za plecami usłyszał szyderczy śmiech diabła.

PONCJUSZ PIŁAT

Poncjusz Piłat, nękany wyrzutami sumienia za skazanie Jezusa na śmierć, targnął się na własne życie. Po śmierci ciało prefekta wrzucono do Tybru, ale spokojne wody rzeki tym razem były wzburzone. Ludzie powiadali, że to przez złe duchy, bo nawet one nie chciały przyjąć do siebie Piłata. Potężne wodne prądy niosły jego ciało coraz dalej, nie pozwalając mu zaznać ukojenia.

Wreszcie po długim czasie Poncjusz Piłat odnalazł spokój w opuszczonym, górskim stawie. Staw ten znajduje się na samym szczycie góry Pilatus, położonej w obecnej Szwajcarii. To właśnie tam, w każdy Wielki Piątek, były prefekt Judei wynurza się z wody. I jak przed wiekami obmywa ręce...

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

28 III - 03 IV

PONIEDZIAŁEK 28.03.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Barbarę Mierzejewską od siostrzenic Anny, Barbary, Renaty oraz siostrzeńca Marcina z rodzinami 8:30 - w intencji seniorów 18:00 - w intencji syna Artura z okazji 55 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej
WTOREK 29.03.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Henriette Skora-Mojeścik od Marii Kaczmarzyk 8:30 - w intencji Romana z okazji urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 18:00 - w intencji Stefana z okazji 9 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej
ŚRODA 30.03.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Leokadię Stanek w 1 rocznicę śmierci oraz ++ męża i syna 8:30 - w intencji Dawida i Karoliny dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 17:30 - <i>Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i> 18:00 - w intencji czcicieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy
CZWARTEK 31.03.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + męża Zbigniewa Wasilewskiego oraz ++ rodziców Emilię i Cezarego Łowińskich 8:30 - w intencji Jerzego z okazji 65 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 18:00 - za ++ żony Edytę i Henrykę w 1 rocznicę śmierci, syna Henryka Szotków, brata Józefa oraz rodziców z trzech stron
PIĄTEK 01.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - w intencji czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa 8:30 - za + Stanisława Gazurka od brata Rudolfa 16:30 - <i>Droga Krzyżowa (dla dzieci)</i> 17:15 - <i>Droga Krzyżowa</i> 18:00 - w intencji dzieci po Pierwszej i Wczesnej Komunii Świętej, za ich rodziców i chrzestnych
SOBOTA 02.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - w intencji czcicieli Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny 8:30 - za + Reginę Wiselkę w 8 rocznicę śmierci 18:00 - za + Jana Romańskiego w 1 r. śmierci oraz + Karolinę Paclawską w 30 r. śmierci
NIEDZIELA 03.04.2022 <i>5 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU</i>	7:30 - za żywych i ++ członków Żywego Różańca 9:00 - w intencji Marii i Józefa w rocznicę ślubu dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 10:30 - za ++ Adama i Helenę Lorków, brata Jana Lorka, siostrę Kazimierę Czyżewską z mężem Piotrem i synem Janem, brata Zdzisława Lorka z żoną Janiną, teściów, Tadeusza i Józefę Barnatów z synem Jerzym 12:00 - za + Martę Wawrzyk od rodziny Winter 17:15 - <i>Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym</i> 18:00 - za ++ Olę i Leopolda Dyrków o życie wieczne w niebie

W środę o godzinie 18:00 – Msza Święta wotywna z formularza o Matce Bożej

W piątek o godzinie 18:00 – Msza Święta wotywna z formularza o Najświętszej Krwi Pana Jezusa

Spowiedź święta: piątek i sobotę **pół godziny** przed każdą Mszą Świętą.

W piątek (01 IV) Msza Święta o godzinie 18:00, po Mszy Świętej spotkanie formacyjne dla uczniów klas 8 przygotowujących się do bierzmowania.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

04 IV - 10 IV

PONIEDZIAŁEK 04.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + męża Zbigniewa Dutkiewicza w 5 rocznicę śmierci od żony i dzieci 8:30 - za ++ Zofię i Pawła Bajorków 18:00 - w intencji wynagradzającej za grzechy przeciw Eucharystii od Parafian
WTOREK 05.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Ewę Węglorz od wnuczki Sylwii z mężem i córką 8:30 - za + syna Grzegorza na pamiątkę urodzin 18:00 - za ++ Wiktorię i Ernesta
ŚRODA 06.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Apolonię Pomianowską w 18 rocznicę śmierci 8:30 - za + Ryszarda Biardzkiego w 7 rocznicę śmierci o spokój jego duszy 17:30 - <i>Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i> 18:00 - w intencji czcicieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy
CZWARTEK 07.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + Józefa Burego od kolegów z Bielska ze szkoły 8:30 - za + Jerzego Steca na pamiątkę urodzin 17:30 - <i>Nabożeństwo w intencji nowych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych oraz księży pracujących i pochodzących z naszej Parafii</i> 18:00 - w intencji nowych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych
PIĄTEK 08.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za ++ Ludwikę i Aleksandra Botkiewiczów oraz rodziców Antoninę i Władysława 8:30 - w intencji Anieli z okazji urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 16:30 - <i>Droga Krzyżowa (dla dzieci)</i> 17:15 - <i>Droga Krzyżowa</i> 18:00 - za + Barbarę Mierzejewską od Urszuli Mrowiec 19:00 - <i>Droga Krzyżowa dla małżonków</i>
SOBOTA 09.04.2022 <i>Dzień powszedni</i>	7:00 - za + męża Romana Grudnia w 1 rocznicę śmierci oraz ++ rodziców 8:30 - za ++ Annę i Adama Michalaków i ++ z rodziny Szubert i Michalak 18:00 - za ++ Pawła Juroszka oraz dziadków z rodzin: Mieczysławę i Józefa Kruszewskich oraz Marię i Franciszka Jurozków
NIEDZIELA 10.04.2022 NIEDZIELA PALMOWA	7:30 - w intencji Hildegardy z okazji 80 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 9:00 - w intencji Leny Polok z okazji 10 rocznicy urodzin oraz Aurelii Gibas z okazji 6 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 10:30 - PROCESJA z PALMAMI: w intencji wszystkich Parafian 12:00 - w intencji Piotra z okazji 15 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 17:15 - <i>Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym</i> 18:00 - za + Alojzego Franka od żony, córki i syna z rodziną

W środę o godzinie 18:00 – Msza Święta wotywna z formularza o Matce Bożej

W piątek o godzinie 18:00 – Msza Święta wotywna z formularza o Najświętszej Krwi Pana Jezusa

We wtorek (5 IV) Msza Święta o godzinie 18:00 i spotkanie rodziców oraz dzieci przygotowujących się do Pierwszej i Wczesnej Komunii Świętej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

11 IV - 17 IV

PONIEDZIAŁEK 11.04.2022 <i>WIELKI PONIEDZIAŁEK</i>	7:00 - za dusze w czyśćcu cierpiące 8:30 - w intencji Stanisławy z okazji 90 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 18:00 - w intencji rodziny Dorda z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o opiekę i Boże błogosławieństwo na dalsze lata
WTOREK 12.04.2022 <i>WIELKI WTOREK</i>	7:00 - za + Barbarę Mierzejewską od współpracowników z Wisły 8:30 - w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego, Redaktorów i Słuchaczy Radia Maryja 18:00 - za + Bronisława Sopol od kolegów taksówkarzy
ŚRODA 13.04.2022 <i>WIELKA ŚRODA</i>	7:00 - za + Irenę Garbiec 8:30 - za + Miłosława Krężeloka i jego mamę Krystynę 17:30 - <i>Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i> 18:00 - w intencji czcieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy
CZWARTEK 14.04.2022 <i>WIELKI CZWARTEK</i>	18:00 - <i>MSZA ŚWIĘTA WIECZERZY PAŃSKIEJ</i> 1) w intencji duszpasterzy naszej Parafii 2) o powołania, kapłańskie, zakonne i misyjne 3) w intencji Ojca Świętego
PIĄTEK 15.04.2022 <i>WIELKI PIĄTEK</i>	10:00 - <i>Droga Krzyżowa</i> 18:00 - <i>LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ</i>
SOBOTA 16.04.2022 <i>WIELKA SOBOTA</i>	Święcenie pokarmów: 9:00, 10:00, 11:00, 12:00, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:00 20:00 - <i>WIGILIA PASCHALNA</i> 1) w intencji wszystkich Parafian 2) w intencji duszpasterzy naszej Parafii 3) w intencji Ojca Świętego
NIEDZIELA 17.04.2022 <i>NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO</i>	7:30 - w intencji Gertrudy Klóska z okazji 80 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 9:00 - w intencji Ewy i Piotra z okazji 20 rocznicy ślubu dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 10:30 - w intencji Pracowników i właścicieli Wytwórni Wód Ustronianka 12:00 - w intencji wszystkich Parafian 17:30 - <i>Nieszpory wielkanocne</i> 18:00 - w intencji Marii z okazji 18 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej

Spowiedź święta:

- w poniedziałek, wtorek i środę – pół godziny przed każdą Mszą Świętą,
- w Wielki Czwartek – od 9:00 do 12:00; od 15:00 do 17:00,
- w Wielki Piątek – od 9:00 do 12:00; od 15:00 do 17:00,
- w Wielką Sobotę – od 9:00 do 12:00; od 15:00 do 17:00.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

18 IV - 24 IV

<p>PONIEDZIAŁEK 18.04.2022</p> <p>PONIEDZIAŁEK W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:30 - za + Alinę Szkliniarz od byłych uczniów z SP nr 1 9:00 - za ++ Leona Łukosza, rodziców i rodzeństwo z obu stron oraz syna Romana 10:30 - za + Pelagię Matuszka w 11 rocznicę śmierci 12:00 - za ++ Jana Dolczewskiego i wnuczkę Elżbietę 17:30 - <i>Nieszpory</i> 18:00 - w intencji Bożeny, Krzysztofa, Marka, Krystyny dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej</p>
<p>WTOREK 19.04.2022</p> <p>WTOREK W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:00 - za + Bronisława Kuglera od Moniki Maciejczek z rodziną 8:30 - za + Annę Babik od rodziny Walawendrów 18:00 - za + Tadeusza Cieślowskiego w 10 rocznicę śmierci od żony, córki i wnuka</p>
<p>ŚRODA 20.04.2022</p> <p>ŚRODA W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:00 - za + męża Pawła Kuszela i syna Piotra 8:30 - za + Janusza Krystę w 1 rocznicę śmierci oraz ++ rodziców Irenę i Bronisława 17:30 - <i>Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy</i> 18:00 - w intencji czcicieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy</p>
<p>CZWARTEK 21.04.2022</p> <p>CZWARTEK W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:00 - za + ojca Edwarda w rocznicę śmierci 8:30 - w intencji Tadeusza Pliszczyńskiego z okazji 80 rocznicy urodzin dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 18:00 - za ++ Franciszka i Andrzeja Żyłów oraz dziadków i pokrewieństwo z obu stron</p>
<p>PIĄTEK 22.04.2022</p> <p>PIĄTEK W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:00 - za + Zytę Moćko na pamiątkę urodzin o spój jej duszy 8:30 - za + Elfrydę Rycko od wnuczki Weroniki Rycko 18:00 - za ++ żony Edytę i Henrykę, syna Henryka Szotków, brata Józefa oraz rodziców z trzech stron</p>
<p>SOBOTA 23.04.2022</p> <p>SOBOTA W OKTAWIE WIELKANOCY</p>	<p>7:00 - za + Stanisława 8:30 - za + męża Jerzego Woźniaka 18:00 - za ++ Jana, Agnieszkę, Józefa Bukowczanów oraz za ++ z rodzin Bukowczan i Jaworski</p>
<p>NIEDZIELA 24.04.2022</p> <p>2 NIEDZIELA WIELKANOCNA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO</p>	<p>7:30 - w intencji Korneli i Romana z okazji 50 rocznicy ślubu dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 9:00 - za żywych i ++ członków Żywego Różańca Róży św. Jana Pawła II 10:30 - w intencji Agaty i Ireneusza z okazji 30 rocznicy ślubu dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej 12:00 - chrzty: Henryk Cichocki, Milena Duda i roczki 17:30 - <i>Nieszpory</i> 18:00 - w intencji Alicji i Konrada w 45 rocznicę ślubu dziękując za otrzymane łaski z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej</p>

W piątek (22 IV) Msza Święta o godzinie 18:00, po Mszy Adoracja Najświętszego Sakramentu dla uczniów klas 8 przygotowujących się do bierzmowania.

KĄCIK BILIJNY- O MARKU SŁÓW KILKA CZ. 8

Magdalena Kloda

W tym trudnym czasie chciałabym, żebyśmy przyjrzeni się Jezusowi w obliczu męki i śmierci – Jego relacji z Ojcem, Jego lękowi i Jego wierności. Niech ten miesiąc pomogą nam przeżywać rozdziały 13, 14 i 15 ewangelii Markowej, a także Psalm 22.

Modlitwa w Getsemani – Mk 14, 32-42. Tutaj Jezus w szczególny sposób pokazuje swoją ludzką naturę. Sądzę, że wielu



z nas jest On bliski, gdy modli się „*drżąc i odczuwając lęk*”. Prosi najbliższych Mu uczniów o towarzyszenie i nie kryje przed nimi tego, co czuje: „*Moja dusza jest śmiertelnie smutna*”. Szczerze rozmawia z Ojcem, a właściwie – Tatą, bo tak się do Niego zwraca: „*Abba*”. To hebrajskie określenie było jednym z pierwszych słów, jakich uczyło się dziecko, a używane przez dorosłych wyrażało szacunek, bliskość i przywiązanie wobec ojca. Można Bogu Ojcu mówić o swoich uczuciach. Można opowiedzieć Mu o tym, czego się boimy. Można otwarcie powiedzieć, że czegoś nie chcemy. Bóg Ojciec jest Tatą, który przyjmie każde słowo – wysłucha i zrozumie. Czyż nie tęsknimy za autentycznością? Wobec siebie samych i wobec Niego? Wiąż Jezusa z Ojcem pokazuje ideał – relację, w której można powiedzieć o wszystkim, w której można być po prostu człowiekiem. Gdyby opisać ją w tym momencie jednym słowem – można by wybrać *zaufanie*. Co więcej, to zaufanie nie tylko daje przestrzeń do otwarcia się, ale prowadzi dalej – do wypełniania woli Ojca. „*Abba, Ojczy. Dla Ciebie wszystko jest możliwe, oddal ten kielich ode Mnie! Jednak nie to, co ja chcę, ale co Ty*” Przed Tatą Jezus jest słaby i silny jednocześnie. Boi się i podejmuje heroiczną decyzję. Smuci się i ponagla uczniów do działania. Drży i wychodzi naprzeciw oprawcom.

Równie paradoksalne są słowa, jakie wykrzykuje Jezus tuż przed swoją śmiercią: „*<<Eloi, Eloi, lema sabachthani>>, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?*” (Mk 15, 34). To cytaty z początku Psalmu 22. Przeżywając ogromne cierpienie, Jezus zmagają się z poczuciem opuszczenia przez Ojca. Wziął na siebie ciężar grzechu również w tym wymiarze. Jezus, tak jak psalmista, z jednej strony czyni wyrzut wobec Boga, a jednocześnie modli się do Niego, wciąż pokładając w Nim nadzieję. Przepętnia Go ból, cierpienie, poczucie osamotnienia, mimo to wciąż zwraca się ku Bogu i pokłada w Nim nadzieję. Psalm rozpoczyna się lamentacją, a kończy uwielbieniem.

Drogi Czytelniku, zachęcam Cię, abys przeczytał Psalm 22. Jeśli chcesz, pochyl się też nad przytoczonymi tu fragmentami Ewangelii. Czy budzi się w Tobie tęsknota za taką relacją z Bogiem Ojcem? Za zaufaniem, które jest silniejsze niż śmierć, które daje nadzieję nawet w jej obliczu? Być może rodzi się w Tobie pytanie, jak zbudować taką relację. Jak ufać Bogu, gdy wydaje się to paradoksalne? Nie wiem. Może pozostaje o takie zaufanie prosić. Możemy uczyć się go od Jezusa. Możemy czytać Pismo Święte. Możemy spędzać czas starając się być świadomymi Jego obecności. Niech każdy znajdzie swoją indywidualną drogę do budowania tego zaufania. Z pewnością będzie to proces, często niełatwy. Być może najtrudniej będzie ufać, gdy zawieziemy się sami na sobie. A będziemy się na sobie zawodzić. Ale nie na Nim. On i tak będzie nam wierny. Może poczujemy się jak apostołowie, którzy nie potrafili czuwać. Może jak Piotr, który trzy razy zaparł się Jezusa. Może jak uczniowie, którzy opuścili Go, gdy szedł na śmierć. Może stracimy zaufanie sami do siebie. I to właśnie będzie najlepszy czas na to, aby przyjść do Ojca.

***Boże mój, Boże mój,
czemuś Mnie opuścił?***

Mk 15, 34

„Po górach dolinach...”

Dane kontaktowe: ul. I. Daszyńskiego 15; 43-450, Ustron

Kancelaria: poniedziałek – sobota: 9:00 – 10:00; wtorek i czwartek: 16:30 – 17:30

Telefon: 33 854 24 49 **E-Mail:** parafiaustron@gmail.com

Strona parafialna: parafiaustron.pl **Facebook:** facebook.com/klemensustron

Ofiary wspierające działalność Kościoła można wpłacać na numer konta. Za wszystkie ofiary serdecznie Bóg zapłać.

Numer konta: **14 1050 1096 1000 0001 0395 1596**

Koszt wydania 3 zł, ofiara dobrowolna. Gazetka przeznaczona jest do wewnętrznego użytku Parafii św. Klemensa w Ustroniu.